

Sygn. akt I ACa 1749/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Marzena Miąskiewicz

Sędziowie: SA Edyta Jefimko (spr.)

SA Jolanta de Heij – Kaplińska

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. B. i E. B. (1)

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 czerwca 2015 r.

sygn. akt I C 1107/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz K. B. i E. B. (1) kwoty po 1.800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Edyta Jefimko Marzena Miąskiewicz Jolanta de Heij – Kaplińska

**I ACa 1749/ 15**

## UZASADNIENIE

K. B. i E. B. (1) wnieśli o zasądzenie od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwot po 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdy, doznane wskutek utraty córki w wypadku komunikacyjnym, z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lipca 2009 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od kosztów postępowania.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

I. zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz K. B. i E. B. (1) kwoty po 80 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 marca 2014 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części oddalił powództwo;

III. zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz K. B. i E. B. (1) kwoty po 5 808,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

***Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i wniosków.***

W dniu 10 lipca 2005 r. dwudziestoczteroletnia M. G., córka K. i E. B. (1), zginęła w wypadku drogowym. W okresie bezpośrednio poprzedzającym śmierć M. G. mieszkała w domu swoich rodziców wraz z mężem i dwojgiem dzieci w wieku 2,5 lat i 13 miesięcy. Miała dwojkę znacznie starszego rodzeństwa oraz młodszego brata. Starszy brat mieszkał ze swoją rodziną osobno, starsza siostra wyjechała na stałe do Azji. W domu rodzinnym zamieszkiwał jeszcze najmłodszy brat, nie mający sprecyzowanych planów na przyszłość. Jej rodzice prowadzili gospodarstwo rolne, a M. G. pomagała im w licznych pracach domowych i gospodarskich, pielęgnowała ogród, gotowała. Z kolei rodzice mieli znaczny wkład w wychowywanie i opiekę nad dziećmi zmarłej, szczególnie, gdy córka ze swoim mężem wyjeżdżała za granicę w celach zarobkowych, doglądali je w czasie choroby. Rodzina zgodnie przyjmowała, że K. i E. B. (2) pozostawią gospodarstwo młodszej córce, która miała się nimi zajmować na starość. M. G. zwierzała się matce ze wszystkiego, nie miała z rodzicami żadnych konfliktów, lubiła z nimi mieszkać. K. B. i E. B. (1) byli osobami sprawnymi, towarzyskimi i pogodnymi. Mieli grono znajomych, udzielali się społecznie. Utrata córki M. stanowiła duży cios dla powodów. Po jej śmierci byli w szoku, stracili zainteresowanie otoczeniem, nawet pozostałymi dziećmi i wnukami. Poddali się rozpacz. Inni członkowie rodziny przez dłuższy czas dbali o wykonywanie przez nich podstawowych czynności, jak np. jedzenie. Przez okres kilku lat po śmierci córki nie pojawiali się na żadnych uroczystościach w sąsiedztwie, takich jak np. śluby. Rodzice zmarłej częściowo opanowali objawy rozpaczyskupiwszy się na opiece nad jej dziećmi. Mąż M. G. przeprowadził się wkrótce po jej śmierci do własnych rodziców, a później nawiązał nowy związek. Wnuki do czasu pójścia do szkoły często pozostawały pod opieką dziadków macierzystych, ojciec przywoził je do nich na czas swojej pracy. Aktualnie odwiedzają dziadków w święta, weekendy i wakacje. Powodowie urządzili im u siebie drugi dom – własny pokój, zabawki, rowery, itp. Na honorowym miejscu trzymają zdjęcia córki, nie zmienili niczego w części domu, którą zajmowała. E. B. (1) zaniedbał swoje zdrowie, osłabł i postarzał się. Izolował się od rodziny, nie mógł znieść obecności zięcia, sięgał po alkohol. Nie ma energii na prowadzenie gospodarstwa rolnego, stan jego serca jest zły, przeszedł kilka operacji, unika rozmów o zmarłej córce. K. B. po tragedii miała myśli samobójcze, korzystała z pomocy, na którą namówiła ją koleżanka. Od lat spędza dużo czasu na cmentarzu przy grobie córki. Obchodzenie rocznic sprawia, że rodzice zmarłej popadają w przygnębienie, popłakują. W wezwaniu do zapłaty z dnia 3 lutego 2014 r. K. B. i E. B. (1) domagali się od (...) S.A. z siedzibą w W. przyznania im zadośćuczynień za krzywdę związaną ze śmiercią córki w wysokości po 150 000 zł. W piśmie z dnia 7 marca 2014 r. pozwany ubezpieczyciel odmówił wypłaty rodzicom zmarłej M. G. zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 448 k.c.

Podstawą poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych były dowody z: niekwestionowanych przez żadną ze stron postępowania dokumentów, przesłuchania powódki w charakterze strony i zeznań świadków, które Sąd Okręgowy uznał za w pełni wiarygodne.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie w zakresie kwoty głównej i częściowo co do odsetek.

Pozwany nie kwestionował przyjęcia swej odpowiedzialności wobec osób uprawnionych do świadczeń odszkodowawczych w związku z wypadkiem z dnia 10 lipca 2005 r. w myśl art. 822 § 1, 2 i 4 k.c., zarzucał natomiast, iż powodowi nie przysługuje uprawnienie do domagania się zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ponieważ przed dniem 3 sierpnia 2008 r. nie istniał odpowiedni po temu przepis ustawy. Sąd Okręgowy, podzielając stanowisko judykatury, uznał, iż możliwe jest zasądzenie na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienia po śmierci osoby bliskiej, następującej wskutek deliktu popełnionego przed dniem 3 sierpnia 2008 r., czyli wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. Prawo do życia w pełnej rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Nowelizacja wprowadzająca art. 446 § 4 k.c. doprowadziła jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz

przesłanek jego stosowania w powołanym przepisie. Art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Zebrany materiał dowodowy jasno wskazywał, że zmarła była w życiu powodów osobą bardzo ważną. Wiąż dziecka z rodzicem jest więzią szczególną, zwłaszcza jeżeli zamieszkują razem. Córka stanowiła dla powodów istotne wsparcie, dawała im nadzieję na spokojną, pogodną starość pod jej opieką. Był to ustalony układ, akceptowany przez wszystkich zainteresowanych, również starsze dzieci powodów, już prowadzące oddzielne gospodarstwa domowe, jak i najmłodszego syna, który nie wiedział jeszcze jak ułoży mu się przyszłość. Znaczenia więzi rodziców z młodszą córką nie umniejsza fakt, że nie była jedynym ich potomkiem, gdyż więzi z każdym dzieckiem są dla rodziców niepowtarzalne. Cierpienie matki lub ojca po stracie dziecka, również dorosłego, jest okolicznością oczywistą i jedynie w szczególnych wypadkach można poddać w wątpliwość zasadność przyznania rodzicowi zadośćuczynienia z tego tytułu. Mogłoby to ewentualnie nastąpić, gdy więzi zostały zerwane już na wiele lat przed śmiercią, a w ich relacjach obecne były brutalność, alkoholizm, obojętność, itp. Rodzina powodów nie była dotknięta tego rodzaju ciężkimi dysfunkcjami, a jej członkowie darzyli się szacunkiem i miłością. Krzywda doznana przez powodów w roku 2005 pozostawiła po sobie trwałe następstwa w ich sferze psychicznej i fizycznej. Jak zeznawali członkowie rodziny, powódka wychudła, powód szybko osiwił po wypadku, oboje odcięli się od otoczenia, zaniedbali siebie samych i relacje z innymi ludźmi. E. B. (1) szukał ulgi w alkoholu, a K. B. dręczyła się myślami samobójczymi, aż znalazła zewnętrzną pomoc. Każde z rodziców przeżywało żałobę na swój sposób, przy czym np. dla powódki ważna jest częsta obecność przy grobie córki, a powód radzi sobie ze smutkiem unikając drażliwego tematu. Pomimo odmiennych objawów żałoby i mechanizmów obronnych Sąd uznał cierpienia obojga powodów, wywołane naruszeniem ich dóbr osobistych, za wystarczająco nasilone, aby uzasadnić zasądzenie na rzecz każdego z nich świadczenia w wysokości po 80 000 zł, zgodnie z żądaniem, które to wartości mieszczą się w rozsądnych granicach, nie prowadząc do wzbogacenia się powodów, zarazem stanowiąc odczuwalną i odpowiednią kwotę zadośćuczynienia. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 2 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W zakresie roszczenia o wypłatę zadośćuczynienia, powodowie zgłosili swoje żądanie ubezpieczycielowi w piśmie z dnia 3 lutego 2014 r. Rozpatrywanie żądania wypłaty zadośćuczynienia nastąpiło w dniu 7 marca 2014 r. Zdaniem Sądu w tej sytuacji odsetki od kwoty zadośćuczynienia należało zasądzić od dnia następnego, tj. od dnia 8 marca 2014 r., a powództwo o odsetki za okres wcześniejszy oddalić.

**Apelację** od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając orzeczenie Sądu Okręgowego w części uwzględniającej powództwo co do kwot po 30 000 zł na rzecz każdego z powodów wraz z ustawowymi odsetkami na podstawie następujących zarzutów:

1. naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. na skutek dokonania błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez :

- przyjęcie, iż więź powodów z córką była szczególną,

- pominięcie okoliczności, iż powodowie mają jeszcze inne dzieci, które stanowią i będą stanowić dla nich wsparcie,

- pominięcie faktu upływu 10 lat od wypadku, co miało wpływ na złagodzenie straty.

2. naruszenia prawa materialnego w postaci:

- art. 448 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na nieprawidłowym ustaleniu, że dla zrekompensowania doznanej przez powodów krzywdy odpowiednią sumą zadośćuczynienia są kwoty po 80 000 zł na rzecz każdego z nich,

- art. 481 k.c. w zw. z art. 817 k.c. i art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych na skutek przyjęcia, że pozwany był w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia w okresie poprzedzającym wyrokowanie.

W oparciu o wskazane zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa co do kwot po 30 000 zł wraz z odsetkami oraz zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

Apelujący, zgłaszając zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, zakwestionował przyjętą przez Sąd Okręgowy podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku, twierdząc, iż na skutek dokonania nieprawidłowej oceny dowodów, naruszającej dyspozycję art. 233 § 1 k.p.c., Sąd I instancji miał nieprawidłowo przyjąć, iż więź powodów z córką była szczególna, a nadto pominąć fakt posiadania przez K. i E. małżonków B. jeszcze innych dzieci, które stanowią i będą stanowić dla nich wsparcie oraz okoliczność upływu 10 lat od wypadku, co miało mieć wpływ na złagodzenie straty.

Powyższy zarzut nie jest trafny, ponieważ wszystkie powyższe okoliczności zostały przez Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalone w oparciu o dowody z zeznań świadków U. B., M. B., J. B. oraz powódki K. B. przesłuchanej w charakterze strony. Przeprowadzając postępowanie dowodowe Sąd I instancji uwzględnił całokształt materiału dowodowego, wyciągając z dokonanej analizy dowodów prawidłowe pod względem logicznym wnioski, stąd brak było podstaw dla modyfikacji ustaleń faktycznych przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Ustalenia te Sąd Apelacyjny w pełni podziela i uznaje za własne.

Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest wystarczające samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności apelujący powinien wskazać, jakie kryteria zostały naruszone przy ocenie dowodów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00 Lex nr 52753).

Apelacja nie zawiera w swoim uzasadnieniu żadnego wyводу w tym zakresie, przy czym samo odwoływanie się przez pozwanego do ogólnych pojęć o „standardowych” stosunkach pomiędzy rodzicami oraz zmarłą córką, wysuwanie twierdzeń, iż okoliczność, że córka mieszkała z rodzicami nie przesądza o łączącej ich więzi, czy w kwestii znaczenia upływu 10 lat od wypadku oraz posiadania przez powodów jeszcze innych dzieci - nie mogło być uznane za wystarczające.

Sąd Okręgowy trafnie bowiem wskazał, dlaczego uznaje więzi emocjonalne pomiędzy K. i E. małżonkami B. oraz M. G. za szczególnie bliskie, opisując model życia wspólnie zamieszkałej na jednej posesji wielopokoleniowej rodziny generacyjnej funkcjonującej przed utratą córki oraz stan jaki zaistniał po wypadku i nadal się utrzymuje. Dla uznania, iż rodzice doznali krzywdy (w postaci uczucia smutku, żalu, osamotnienia) na skutek śmierci dziecka poprzez zerwanie z nim silnej pozytywnej więzi emocjonalnej nie jest konieczne, aby rodzice zamieszkiwali ze zmarłym dzieckiem przed jego śmiercią, czy pozostawali we wspólności gospodarczej. Natomiast fakt istnienia także takich stosunków z reguły rzutuje na ocenę rodzaju utraconej więzi emocjonalnej w aspekcie rozmiaru doznanej przez poszkodowanych krzywdy.

Aktualna, w chwili wydawania zaskarżonego wyroku, a także w chwili rozpoznawania apelacji (art. 316 § 1 k.p.c.), sytuacja powodów nie potwierdza stanowiska apelującego, że upływ 10 lat od śmierci córki miał wywrzeć istotny wpływ na „złagodzenie” doznanej „straty”. Takiemu wnioskowi zaprzecza przede wszystkim treść zeznań powódki K. B., której nie tylko słowa, iż żaloba nigdy się dla powodów nie skończy (zeznania 00: 14: 20 k-114-115), ale także emocjonalne, spontaniczne zachowanie w trakcie przesłuchania przed Sądem Okręgowym wskazują, iż utrata więzi z dzieckiem nadal jest przez rodziców głęboko odczuwana, chociaż - jak słusznie wskazał Sąd I instancji - już w nieco inny niż bezpośrednio po wypadku sposób. Natomiast fakt, iż powodowie mają jeszcze inne dzieci został przez Sąd Okręgowy uwzględniony, co znalazło wyraz w uzasadnieniu wyroku.

Nietrafne okazały się także zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego.

Ocenny charakter kryteriów wyznaczających wysokość odpowiedniej sumy zadośćuczynienia sprawia, że podniesiony w apelacji zarzut naruszenia tego przepisu przez zawyżenie lub zaniżenie wysokości przyznanego zadośćuczynienia może być skuteczny tylko w razie oczywistego naruszenia tych kryteriów przez Sąd Okręgowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971/3/53, z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000/3/58, z dnia 29 października 1999 r., I CKN 173/98, Lex nr 897876, z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, Lex nr 52520, z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, Lex nr 56891, z dnia 15 grudnia 1965 r., II PR 280/65, OSNCP 1966/10/168, z dnia 10 października 1967 r. I CR 224/67, OSNCP 1968/6/107, z dnia 4 czerwca 1968 r. I PR 175/68, OSNCP 1969/2/37, z dnia 19 sierpnia 1980 r. IV CR 283/80, OSNCP 1981/5/ 81, z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, Lex nr 183777, z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, Lex nr 179739 oraz z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, Lex nr 146356), a zdaniem Sądu Apelacyjnego taka sytuacja nie zaistniała w rozpoznawanej sprawie. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 448 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, OSNC 2011/4/44), bowiem stanowi sposób naprawienia doznanej krzywdy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego poziom stopy życiowej społeczeństwa może rzutować na wysokość zadośćuczynienia jedynie uzupełniająco, w aspekcie urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej. Decydującym kryterium jest natomiast rozmiar krzywdy i ekonomicznie odczuwalna wartość świadczenia, adekwatna do warunków gospodarki rynkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2012 r., I CSK 2/12, Lex nr 1228578). Również odwoływanie się do orzecznictwa sądów w podobnych sprawach nie może mieć decydującego znaczenia. Sąd Apelacyjny, dzieląc pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 16 kwietnia 2015 r., I CSK 434/14, LEX nr 1712803, stwierdza, że z uwagi na indywidualny charakter krzywdy przydatność kierowania się przy ustalaniu zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach jest ograniczona, jednak przesłanka ta nie jest całkowicie pozbawiona znaczenia. Jednolitość orzecznictwa sądowego w tym zakresie odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa. Postulat ten może być uznany za słuszny, jeżeli daje się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić specyfikę poszczególnych przypadków.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy, szacując kwoty (po 80 000 zł) należnego zadośćuczynienia, dokonał indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do osoby każdego z poszkodowanych i uczynił to w sposób właściwy. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie ma podstaw, aby uznać, iż doszło do rażącego zawyżenia wysokości przyznaných świadczeń o kwoty po 30 000 zł.

Zgodne jest także z przepisami prawa materialnego wydane przez Sąd Okręgowy rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych za opóźnienie od przyznaných świadczeń w postaci zadośćuczynienia. Decyzja o odmowie przyznaniu świadczeń przez zakład ubezpieczeń została wydana w dniu 7 marca 2014 r.. Ratio legis art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, podobnie jak i art. 817 k.c., opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Odsetki, zgodnie z art. 481 k.c., stanowią opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11, Lex nr 1129170)..

Podkreślić należy, iż podstawą odmowy w dniu 7 marca 2014 r. przyznania każdemu z powodów świadczenia był nieprawidłowy pogląd ubezpieczyciela, że nie ponosi on odpowiedzialności, na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., za zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wyniku śmieci poniesionej w wypadku

komunikacyjnym przez osobę bliską, która nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r., to jest przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) wprowadzającej do Kodeksu cywilnego art. 446 § 4 k.c. Pogląd ten był jednak sprzeczny z jednoznacznym już w tym czasie stanowiskiem judykatury wyrażonym m.in. w uchwałach Sądu Najwyższego z 22 października 2010 r., III CZP 76/10 (OSNC-ZD 2011/12/42) i z 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11 (OSNC 2012/1/10), które zapadły w sprawach przeciwko ubezpieczycielom.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, jeżeli ubezpieczyciel bezzasadnie odmawia wypłaty świadczenia, z powołaniem się na nietrafną interpretację przepisów, sprzeczną z jednoznacznym i ugruntowanym stanowiskiem judykatury, to powyższa okoliczność w żadnej mierze nie może obciążać poszkodowanego.

Natomiast w toku procesu nie zaistniały żadne okoliczności faktyczne, jakich zakład ubezpieczeń nie mógł ustalić wcześniej, a które uzasadniałyby przyznanie odsetek ustawowych za opóźnienie w wypłacie zadośćuczynienia, w oparciu o art. 481 k.c., dopiero od dnia wyrokowania.

Uznając apelację za bezzasadną Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł o jej oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto stosownie do jego wyniku w oparciu art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, (znajdującego zastosowanie w niniejszej sprawie z mocy § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych). Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 1800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

Współuczestnictwo po stronie powodów dochodzących odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę ma charakter formalny, a nie materialny, ponieważ roszczenie to jest oparte na jednakowej, a nie na tej samej podstawie faktycznej i prawnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2016 r., II CZ 112/15, LEX nr 2010234). Gdy współuczestnictwo zachodzi po stronie wygrywającej w takim wypadku zastosowanie mają ogólne zasady o kosztach procesu, a nie art. 105 k.p.c., i każda ze stron wygrywających proces ma prawo żądać zwrotu kosztów niezbędnych do celowej obrony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2012 r., I CZ 105/12, LEX nr 1232739) Współuczestnikom formalnym (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.), reprezentowanym przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym, należy się co do zasady zwrot kosztów procesu obejmujących jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika (od wartości przedmiotu zaskarżenia dla każdego z powodów oddzielnie) (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., III CZP 58/15, OSNC 2016/10/13).

***Edyta Jefimko Marzena Miąskiewicz Jolanta de Heij – Kaplińska***